Posłuchaj

()

Tak długo jak nie opublikowane zostaną stenogramy z rozprawy księdza Glasa skazani będziemy na domysły dotyczące jego wypowiedzi i linii obrony.

Dlatego publikujemy kolejny artykuł z Jersey Evening Post ukazujący nam wypowiedzi dotychczas nieznane, umożliwiające zrozumienie pozostałych odcinków niniejszego cyklu.

Ks. Glas niestety kłamał stosują tzw. taktykę salami, to jest przyznawał się do pewnych rzeczy zmieniając jednak ich kontekst.

Jednak rzeczywiście ciekawym wątkiem jest przeszukiwanie komputera księdza przez „dziecko” (chyba raczej młodzieńca) oraz wynikła z tego awantura związana ze znalezieniem pliku ze zdjęciami cudzych stóp.

Przypomina to nieco reakcję żony znajdującej zdjęcia z rozebranymi panienkami na komputerze męża, jak i cudzą żeńską bieliznę w sypialni.

Pamiętajmy, że „dziecko” znalazło także torbę z dziecięcymi skarpetami i zrobiło z tego powodu księdzu awanturę. To mocno dziwaczne i niepokojące.

Czy był to jakiś „związek”? Dlaczego pokrzywdzony przeszukiwał komputer i mieszkanie księdza? Jeśli człowiek szuka, to przecież coś podejrzewa inaczej by nie szukał. Czy cudze stopy lub skarpety to zdrada? O Jezus Maria!

Rzekomo ofiara księdza Glasa (5:54) jest obecnie księdzem w USA. Jest podobno chłopcem uzdrowionym za wstawiennictwem księdza Glasa w Medjugorje.

Jeśli to prawda, to cała sprawa jest jeszcze bardziej pokręcona i dziwaczna niż przypuszczać było można. Zyskuje dodatkowo płaszczyznę demoniczno-medjugorjańską, do której też trzeba się będzie odnieść.

Piszący te słowa nie jest pewny, czy faktycznie o tego samego chłopca chodzi, gdyż ksiądz Glas pisał o nim, iż miał on rodziców, natomiast ofiara z Jersey miała najwyraźniej tylko matkę.

Jeśli jednak jest to faktycznie ten sam człowiek, to musi być w on swoim kapłaństwie głęboko zaburzony, skoro jego mentor i uzdrowiciel okazał się pedofilem z fetyszem stóp. Trudno po takich przeżyciach mieć zdrową psychikę i duchowość.

Katolicki ksiądz zeznał przed sądem, że „nigdy” nie molestował seksualnie dziecka

przez **Megan Davies** 8 kwietnia 2025



Copyright Mavientura Projects e.K>

Piotr Glas.

KSIĄDZ KATOLICKI, który stanął przed sądem królewskim, twierdzi, że „nigdy” nie dopuścił się molestowania seksualnego swojej domniemanej ofiary, dziecka.

Piotr Antoni Glas (61) przyznał, że miał „fetysz stóp” – i ściągnął zdjęcia stóp na swój komputer, co później odkryło dziecko – ale powiedział, że nigdy nie działał pod wpływem tego fetyszu.

Pan Glas stwierdził, że nadużył wiary i zaufania dziecka, ale zaprzeczył, że doszło do molestowania seksualnego.

Księdzu postawiono siedem zarzutów popełnienia nieprzyzwoitych czynów wobec dziecka, czego sam zaprzecza.

Pan Glas, który od początku ubiegłego tygodnia jest sądzony, powiedział również, że rodzina dziecka nigdy nie zgłaszała mu żadnych zastrzeżeń.

> „Gdyby doszło do czegoś o charakterze seksualnym, myślę, że [ich] matka byłaby u mnie w ciągu pięciu minut” – powiedział.

Pan Glas, który w czasie domniemanego przestępstwa był księdzem katolickim na Jersey, jest oskarżony o to, że podczas masturbacji dziecka przyłożył sobie stopy dziecka do twarzy, a pewnego razu, że udawał walkę z dzieckiem, dopóki nie ułożyło głowy przy „półwzwodzie” penisa księdza.

Stawiając się w poniedziałek przed sądem, pan Glas zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek dopuścił się jakichkolwiek czynności seksualnych z dzieckiem lub kimkolwiek innym.

Powiedział:

> „Nigdy nie dotykałem [jego] stóp swoją twarzą i nigdy nie masturbowałem się u [jego] stóp”.

Pan Glas twierdził, że doszło do dwóch bójek między nim a domniemaną ofiarą – w jednej z sytuacji dziecko znalazło go leżącego na podłodze i rzuciło się na niego.

Za drugim razem, jak zeznał ksiądz, leżał na podłodze w tym samym pokoju co dziecko i odwrócił się, żeby lepiej je słyszeć. Dziecko wpadło w złość i zaczęło go zaczepiać, omawiając zdjęcia stóp znalezione na komputerze księdza.

Pan Glas przyznał, że bez zgody rodziców namawiał dziecko, aby chodziło mu po plecach, co miało mu pomóc w bólu pleców,

ale stwierdził, że opisy skarżącego dotyczące chodzenia po brzuchu księdza nie są prawdziwe.

Adwokat pana Glasa, Simon Thomas, zapytał go o dwie rozmowy telefoniczne, w których, jak stwierdziła prokuratura, przyznał się on do nadużycia i przeprosił za nie.

Pan Glas, który pochodzi z Polski, zrzucił winę na barierę językową i różnice kulturowe za niektóre ze swoich odpowiedzi podczas rozmów telefonicznych, twierdząc, że kiedy odpowiadał „tak” na zarzut nadużycia, dawał do zrozumienia, że słucha.

Dodał również, że gdy przeprosił skarżącą w rozmowie telefonicznej kilka lat po domniemanym nadużyciu, w rzeczywistości przepraszał za incydent, gdy dziecko znalazło na jego komputerze zdjęcia stóp.

Wcześniej powiedział ławie przysięgłych, że znalazł te zdjęcia przez przypadek, na początku istnienia Internetu, pobrał je i zapomniał, że znajdują się na jego komputerze.

Komentując swój „problem” ze stopami, pan Glas powiedział: „Czasami przychodzą mi do głowy pewne myśli. „Ale nie wcieliłem ich w życie”.

Twierdził również, że istnieje różnica między fetyszem stóp a fetyszem seksualnym.

Pan Glas powiedział: „Nie było w tym nic seksualnego. W ogóle nie zareagowałem.

„Gdybym powiedział, że molestowanie seksualne, byłaby to inna historia. Nadużycie dotyczyło zaufania. Nadużycia zaufania.

„Nadużyłem [jego] wiary, [jego] zaufania, [jego] miłości, cokolwiek by to było.

„To nie było: »Zraniłem cię seksualnie«, bo tego nie zrobiłem”.

Stwierdził, że choć przeprosił za „skrzywdzenie” dziecka, nie doszło do żadnej krzywdy seksualnej.

Zaprzeczył także uwodzenie (grooming) zarzucone mu przez prokuraturę.

Prokurator okręgowa Carla Carvalho, będąca oskarżycielką, zapytała pana Glasa, czy jest grzesznikiem.

Odpowiedział, że każdy jest grzesznikiem.

„Jestem grzesznikiem, ale nie chodzi o molestowanie seksualne [skarżącej] ani żadnego innego dziecka, jakie znam, ani o moje życie jako księdza”

– powiedział.

Oczekuje się, że proces zakończy się w tym tygodniu.

[ays_poll id=146]

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related